Cena numeru 20 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 85 | Niedziela, 12 — poniedziałek, 13 kwietnia 1942 r. | Rok II

Uderzenie niemiecko-fińskie w Laponii wyparło bolszewików z 40 pozycji bojowych

Komunikat nadzwyczajny: nowych 94.000 ton na dnie

Z KWATERY GŁÓWNEJ FÜHRERA, 11. 4. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje:

Na półwyspie Kercz po załamaniu się obfitego w straty ataku nieprzyjacielskiego w dniu 9 kwietnia, nie miały miejsca żadne większe walki. Liczba zniszczonych czołgów nieprzyjacielskich podniosła się na 72, liczba czołgów niezdolnych do manewrowania na 29.

U wybrzeży Morza Czarnego niemieckie samoloty bojowe bombardowały bolszewickie urządzenia portowe i uszkodziły celnymi bombami 4 statki handlowe.

Na środkowym odcinku frontu wschodniego zniszczono szereg otoczonych oddziałów nieprzyjacielskich sił zbrojnych. W czasie zwycięskich ataków oddziałów niemieckich zadano nieprzyjacielowi znaczne krwawe straty.

Na północnym odcinku załamały się silne ataki sowieckie wspierane czołgami. W Laponii zdobyli niemieccy strzelcy górscy wspólnie z zespołami fińskimi w śmiałym wypadzie nieprzyjacielski punkt oparcia silnie umocniony i zniszczyli 40 stanowisk bojowych wraz z załogą.

U wybrzeży północnej Norwegii sowiecka łódź podwodna najechała na niemiecką zaporę minową.

W Afryce Północnej odrzucono na południe od Tmimi słabsze oddziały brytyjskich sił zbrojnych. Nieprzyjaciel stracił pewną liczbę jeńców. Zespoły samolotów bojowych i myśliwskich zaatakowały z dobrym skutkiem brytyjskie pozycje polowe i skupienia pojazdów mechanicznych w Marmarice oraz obrzuciły bombami kolej pustynną i inne nieprzyjacielskie drogi dojazdowe.

Lotnictwo kontynuowało masowe ataki na wyspę Maltę. W walkach powietrznych zestrzeliły myśliwce niemieckie 11 samolotów brytyjskich.

Jak podano w komunikacie nadzwyczajnym, zatopiły niemieckie łodzie podwodne bezpośrednio u wschodnich wybrzeży Ameryki Północnej 12 nieprzyjacielskich okrętów handlowych o łącznej pojemności 94.000 ton. w tym 4 duże statki-cysterny.

Na Kanale i u wybrzeży norweskich zestrzeliły myśliwce niemieckie w ciągu dnia wczorajszego w walkach powietrznych 7 samolotów brytyjskich.

Spośród zespołów bombowców brytyjskich, które w ciągu ostatniej nocy dokonywały lotów nękających na zachodnie i północno-zachodnie Niemcy, zestrzeliły myśliwce nocne oraz artyleria przeciwlotnicza 12 samolotów.

Komandor-porucznik Topp, który ostatnio wyróżnił się szczególnie w toku operacji niemieckich łodzi podwodnych u wybrzeży amerykańskich, zatopił dotąd 31 statków o łącznej pojemności 208.000 brt. jak również jeden kontrtorpedowiec i jedną łódź strażniczą.

Kapral Cernee i gefreiter Recksiegel, służący w jednym z pułków strzelców, zestrzelili przy pomocy karabinu przeciwpancernego w dniu 9 kwietnia z najbliższej odległości 11 czołgów sowieckich.

ZAGRZEB, 11. 4. — Naczelny dowódca lotnictwa chorwackiego podaje do wiadomości, iż jedna z chorwackich eskadr myśliwskich zestrzeliła na froncie wschodnim w miesiącu marcu 19 samolotów sowieckich. Tym samym ilość zwycięstw powietrznych tej eskadry wzrosła do 26-ciu. Kilku członków załogi odznaczono żelaznym krzyżem I. klasy.

Celne bomby na gazownię angielską

BERLIN, 11. 4. — W czasie ataku niemieckich samolotów nurkowobojowych na pewne miasto na południowych wybrzeżach angielskich — jak dowiaduje się DNB — celne bomby padły na gazownię we wschodniej części miasta. Na skutek eksplozji zbiornika z gazem wystrzeliły w górę potężne płomienie ognia. Wybuch spowodował ciężkie uszkodzenia w znajdujących się dokoła zakładach fabrycznych.

Zakazane strefy wybrzeża angielskiego

LIZBONA, 11. 4. — Zwiedzanie odcinków wybrzeży angielskich pomiędzy rzekami Wash i Tamizą, oraz pomiędzy Hastings i Litlehampton, jak również wyspy Wigth zostało zakazane od dnia 15 kwietnia, jak donosi prasa londyńska. Również zakazano stałego osiedlania się na wymienionych obszarach nadbrzeżnych przez te osoby, które nie posiadały tam stałego miejsca zamieszkania w ciągu 6 miesięcy roku 1939. Postanowienia te były czasowo zawieszone w czasie ubiegłej zimy.

Alianci proszą o zawieszenie broni na półwyspie Bataan

TOKIO, 11. 4. — Agencja Domei donosi z Filipin, że alianckie siły zbrojne w ilości 60.000 żołnierzy na półwyspie Bataan zwróciły się do naczelnego dowódcy wojsk japońskich z prośbą o zawieszenie broni. O wynikach rokowań w sprawie kapitulacja na razie nic nie wiadomo.

TOKIO, 11. 4. — Wojska japońskie, które posuwają się na południe wzdłuż wschodnich wybrzeży półwyspu Bataan, zajęły w środę w południe Cabcaben, ważne miasto strategiczne, położone w północnej części półwyspu Bataan nad zatoką Manilla. Cofające się wojska alianckie zniszczyły lotniska i inne obiekty wojskowe.

TOKIO, 11. 4. — Amerykańskie linie obronne — według jednobrzmiących doniesień z frontu Bataan — w tamtejszych górzystych okolicach wszędzie przełamano. Amerykanie podobno próbują w ucieczce dotrzeć do południowego cypla półwyspu, aby dostać się do wyspiarskiej twierdzy Corregidor. Wśród wysokich gór dokoła Mariviles amerykańskie i filipińskie siły zbrojne usiłują stawiać ostatni opór, aby w ten sposób jednocześnie możliwie jak najdłużej osłaniać odwrót pozostałych alianckich sil zbrojnych na wyspiarską twierdzę Corregidor.

Japończycy w pełnym impetu natarciu zajęli wczoraj miejscowość Limai i Lamao na południowym cyplu półwyspu Bataan i zdecydowanie spychają wojska alianckie.

Alianckie siły zbrojne po przełamaniu ich głównej linii utworzyły teraz drugą prowizoryczną linię obronną, do której powoli się wycofują. Wojska japońskie osiągnęły już punkt, z którego można widzieć wyspiarską twierdzę Mariviles na południowym cyplu półwyspu Bataan.

TOKIO, 11. 4. — Liczne loty wywiadowcze japońskich samolotów armii lądowej wykazały, iż — jak podaje Domei — kolumny wojsk japońskich atakujące w ramach potężnej ofensywy oblężone siły zbrojne generała Wainrighta, zbliżają sie obecnie w pośpiesznych marszach do Mariviles, stanowiącego ważną bazę amerykańską na czubku półwyspu Bataan. Na lotnisku w Mariviles szaleją pożary, podczas gdy na odcinku na północ od Mariviles wojska i pojazdy alianckie cofają się pośpiesznie.

Trzęsienie ziemi

TOKIO, 11. 4. — Agencja Domei donosi z frontu Bataan: W piątek o godz. 4.30 rano na kilka godzin przed prośbą o zawieszenie broni ze strony wojsk północno-amerykańskich i filipińskich, cały półwysep Bataan został nawiedzony gwałtownym trzęsieniem ziemi, powodującym zawalenie się licznych chat filipińskich. Pociągnęło ono za sobą również kilka wypadków usunięcia się ziemi.

Agenci Secret Service przygotowywali zamach na Węgrzech

BUDAPESZT, 11. 4. — W Budapeszcie komunikują ze strony urzędowej, że władzom węgierskim udało się przeszkodzić próbie sabotażu ze strony agentów nieprzyjacielskich w prowincjonalnym mieście Raab. Wszystkie przygotowania do sabotażu, mianowicie dokonanie zamachu bombowego, były już przygotowane i zostały wykryte w ostatniej chwili.

Przeciwko sabotażystom wdrożono dochodzenia. Są to przeważnie żydzi i obcokrajowcy. Ukrywający się za tym Anglicy, pozostający na usługach Secret Service, potrafili już dawno ukryć się bezpiecznie za granicą.

BUDAPESZT, 11. 4. — Budapeszteńska policja zaskoczyła podczas nocnej obławy w pewnej kawiarni 145 żydów przy grach hazardowych. Policja zaaresztowała bardzo wielu spośród tych graczy i skierowała ich do obozu internowanych.



POWYŻEJ ZERA!

Czy fiasko misji Crippsa?

Antagonizm hindusko-mahometański utrudnia pertraktacje

ANKARA, 11. 4. — Według ostatnich doniesień radiowych z Delhi rokowania pomiędzy sir Stafford Crippsem a indyjską partią kongresową, stanowiącą najsilniejsze ugrupowanie polityczne w kraju, zostały ostatecznie zerwane. Cripps miał wyrazić wobec tego postanowienie opuszczenia Indii już w najbliższym czasie, co równałoby się całkowitemu fiasku jego misji.

SOFIA, 11. 4. — Powolne tempo konferencji angielsko - hinduskich daje prasie amerykańskiej asumpt do pogróżek pod adresem Indii. „Jeżeli — pisze „Washington Post" — przywódcy kongresu nie ustąpią ze swych żądań, wtedy utracą sympatię, jaką się w Ameryce cieszyli". Inne pisma grożą nawet dyktaturą wojskową w Indiach, oczywiście w tym celu, aby wywrzeć presję na opozycyjnych kongresowców, Nehru, skłonny do kompromisu za cenę stanowiska ministra obrony, spotyka się z opozycją mahometan, których bytu politycznego reforma ustroju Indii nie rozstrzyga. Antagonizm hindusko - mahometański sprawia, że pertraktacje Cripp[illegible] na[illegible]tykają na takie trudności. Lord Halifax, ambasador Anglii w Waszyngtonie a były wicekról Indii, streścił stanowisko rządu londyńskiego w następujących słowach: Od pół wieku Anglia pracowała w Indiach wyłącznie nad zapewnieniem im bezpieczeństwa, dobrobytu i jedności. „Jeżeli jednak — wywodził Halifax — mimo to Indie odrzucą nasze propozycje, obowiązkiem naszym będzie posunąć się do ostateczności, aby Indie ochronić i obronę ich zorganizować w ramach frontu alianckiego".

Szef sztabu USA. Marshall przybył do Londynu

BERLIN, 11. 4. — Harry Hopkins, generalny agent Roosevelta dla akcji pomocy w ramach ustawy lombardowej, przybył do Londynu w towarzystwie szefa sztabu generalnego Marshalla i oświadczył, jak donosi korespondent wojskowy „Daily Express", iż „obecnej [illegible]ojny nie można wygrać prze[illegible]o zwiększenia produkcji[illegible]



ZIEMIA PRĘŻY SIĘ [illegible]

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Der Stadthauptmann in Lemberg
Der Finanzinspekteur Lemberg-Stadt

OGŁOSZENIE

Na podstawie § 2 ustęp 1 rozporządzenia w sprawie podatku dochodowego na obszarze dystryktu Galicja z dnia 26 września 1941 r. (Dz. Rozp. GG. str. 565) obowiązani są wszyscy płatnicy do czasu otrzymania zawiadomienia o wysokości podatku dochodowego, wymierzanego za rok 1941, wpłacić do dnia 15 kwietnia 1942 r. zaliczkę na podatek dochodowy za r. 1942 w podwójnej wysokości zaliczki na podatek obrotowy, przypadającej do zapłaty za ubiegły kwartał.

W razie niedotrzymania terminu wdrożone zostaną kroki egzekucyjne. 1105

(—) Dr. MEISSER. Finanzinspekteur

Grupa Główna Gospodarka Przemysłowa i Ruch w Izbie Okręgowej dla Gospodarki ogólnej w Galicji Grupa Turystyczno-gospodnia.

OGŁOSZENIE

Wzywa się: wszystkie przedsiębiorstwa przemysłu restauracyjnego we Lwowie i w Okręgu Galicja (restauracje, bufety, mleczarnie, herbaciarnie, piwiarnie, kawiarnie i t. d.), by najdalej do 20 kwietnia 1942 r. zgłosiły w Grupie Głównej Gospodarka Przemysłowa i Ruch, Grupa Turystyczno-gospodniego ruchu we Lwowie, ul. Ochronek 8, I. piętro, pokój Nr 9, swoje zapotrzebowanie na naczynie, nakrycia i sprzęt kuchenny.

Do zgłoszeń uprawnione są jedynie te przedsiębiorstwa, które są zarejestrowane, względnie otrzymały koncesję i które uprawdopodobnią swe zapotrzebowanie na wyżej wspomniane przedmioty.

Zgłoszenia należy wnosić pisemnie lub ustnie, przy czym należy podać następujące dane:

1) Firmę przedsiębiorstwa. 2) Nazwisko właściciela, względnie dzierżawcy. 3) Dokładny adres. 4) Ilość miejsc. 5) Ilość wydawanych codziennie obiadów (w przybliżeniu). 6) Ilość codziennie wydanego piwa, wódki i t. d. — 7) Ilość potrzebnego naczynia porcelanowego i in. przy zapodaniu rodzaju tych naczyń. 8) To samo co do nakryć. 9) To samo co do innego restauracyjno-kuchennego sprzętu.

Równocześnie podaje się do wiadomości, że można zgłaszać zapotrzebowania na bieliznę stołową dla przedsiębiorstw restauracyjnych, z kontyngentu na II-gi kwartał 1942, pod tymi samymi warunkami i przy zapodaniu tych samych danych jak wyżej. 1097

Grupa Turystyczno-gospodniego Ruchu
Kierownik: (HOFFMANN)

(KONIEC DZIAŁU URZĘDOWEGO)

Śp. JÓZEF ŚWITKOWSKI, nestor fotografiki polskiej, b. lektor fotografii artystycznej na Uniwersytecie we Lwowie, członek Fotoklubu Polskiego, senior Polskiego Towarzystwa Fotograficznego, członek honorowy i długoletni prezes Lw. Tow. Fot. i Tow. Parapsychicznego im. J. Ochorowicza, b. wydawca i redaktor „Kamery Polskiej", publicysta, pedagog, zasłużony badacz i artysta. Zmarły 1 kwietnia 1942, spoczął 3 kwietnia br. na cmentarzu Łyczakowskim. Za spokój Jego Duszy Nabożeństwo Żałobne odbędzie się w poniedziałek 13 kwietnia 1942 o godz. 8.30 w katedrze łac. przy ołtarzu Św. Trójcy, na które zapraszają — członkowie b. Lwowskiego Towarzystwa Fotograficznego. 15[illegible]

Za spokój duszy ś. p. JÓZEFA DZIĘDZIELEWICZA w poniedziałek dnia 13 kwietnia jako pierwszą rocznicę jego śmierci odbędzie się Msza św. Żałobna w katedrze łac. o godz. 12 w południe, na którą zaprasza wiernych — Rodzina. 1576[illegible]

Za spokój duszy ś. p. STANISŁAWA BOCICHOWSKIEGO jako w pierwszą rocznicę śmierci odbędzie się Msza św. w kościele OO. Kapucynów dnia 13 kwietnia 1942 o godz. 8.30 rano o czym zawiadamia — Żona. 155[illegible]

Za spokój duszy ś. p. MARII WIELGOSZ odbędzie się Msza św. Żałobna w środę 15 kwietnia o godz. 7 rano w kościele św. Marii Magdaleny. Druga Msza św. Żałobna w piątek 24 kwietnia o godz. 7.30 rano w kościele paraf. św. Elżbiety na którą zapraszają — Mąż, Dzieci i wnuki. 15907

Wiosenne aspekty strategiczne

Teatr wojny obejmuje już strefy klimatyczne od północnego koła polarnego do 50-go stopnia szerokości południowej, obejmując cały glob ziemski za wyjątkiem Ameryki Południowej i Afryki na południe od rzeki Zambezi. Trudno przewidzieć, w którym punkcie dojrzewają najważniejsze rozstrzygnięcia. Napięcie, które wzrasta po obu stronach w miarę zbliżania się wiosny, dowodzi jednak, że ogólna uwaga skupia się na obszarze, na którym koniec zimy stworzy odmienne warunki operacyjne, a zatem na północnym i wschodnim froncie.

Rzecz jasna, że po zniweczeniu wszystkich, przez Anglię na kontynencie europejskim i półn.-afrykańskim zorganizowanych frontów, linia pozycyj sowieckich, uzupełniająca półkole osaczenia z Afryki zachodniej przez Egipt i bliski Wschód w kierunku północnym i wschodnim stała się ogniwem o zasadniczym znaczeniu strategicznym, którego rola w ciągu zimy polegała na skruszeniu, przy pomocy sprzyjających warunków klimatycznych, niemieckiego potencjału militarnego. Pokładane w armii sowieckiej nadzieje nie tylko zawiodły, ale wiele przemawia za tym, że wyczerpała ona w równie bezustannych, jak bezskutecznych atakach dotkliwie swoje rezerwy w sprzęcie i wyszkolonym materiale ludzkim, podczas gdy dowóz wykazuje wzrastające braki i trudności. Epizody w rodzaju St. Nazaire dowiodły ponadto, że kontynentalna pozycja Osi jest niewzruszalna i że natarczywe nawoływania Moskwy o zorganizowanie drugiego frontu odciążającego pozostać muszą z konieczności głosem wołającego na puszczy. Obawy aliantów, skupiające się z nastaniem wiosny właśnie na wschodnim odcinku frontu, są tedy aż nadto uzasadnione.

Oddziaływanie zwycięstw japońskich sięga aż do Kaukazu, gdzie wschodnia armia gen. Auchinlecka podała rękę Sowietom ponad trupem irańskim. Lecz spodziewane dowozy przez centralną kolej irańską i zapomocą kolumn samochodowych do Morza Kaspijskiego sprawiły bolszewikom gorzki zawód. Australia zmuszona była odwołać swoje transporty sprzętu kolejowego i zażądać powrotu swoich wojsk, a z bezpośrednim zagrożeniem Indii rozpoczęło się wycofywanie brytyjskiej armiii wschodniej w kierunku Karachi i Bombaju. Dowóz morski do zatoki Perskiej znajdzie się lada dzień w obcęgach krążowników japońskich na Morzu Arabskim, podobnie jak stała się bezużyteczną droga burmańska, a tym samym armia ta straci swoją rację bytu, a południowo-chińska swoje oparcie. Podobny los zagraża drogom do Morza Czerwonego i frontu egipskiego z Afryki Południowej wzdłuż wschodniego wybrzeża czarnego kontynentu przez Perim i Aden. Toteż zrozumiałe są łakome wejrzenia na francuski Madagaskar, którego porty Diego Suarez i Tamatave mogłyby stanowić idealne punkty oparcia dla tej trasy.

Rozległy i ważny teatr wojny południowo-wschodniej nastręcza więc obaw bez liku: możliwość wtargnięcia weń Niemców przez Egipt, a Japończyków lądem i morzem z przeciwnej strony, utraty przedpola indyjskiego w kompleksie Bliskiego Wschodu i Burmy z drugiej strony, wreszcie postawionych dzisiaj przed decyzją polityczną samych Indii i dysponowania ich milionowymi zastępami, które dotychczas prowadziły wojny angielskie. W przedłużeniu tej kruchej pozycji ku północy dokonywa się natomiast los sowieckiego potencjału militarnego.

Front japoński dzieli się na 3 odcinki: lądowy burmańsko-indyjski, morski przeciwko Zatoce Bengalskiej, Ceylonowi i trasom Oceanu Indyjskiego, na południu przeciwko ostatnim bazom nieprzyjacielskim w półn. Australii, na Nowej Gwinei i wyspach południowych. Front ten wydłużył się wprawdzie niepomiernie, ale nie należy zapominać, że flota japońska jest prawie nienaruszona, lotnictwo zdobyło bezapelacyjną przewagę w powietrzu, silne zespoły armii lądowej z Malajów i Indii Holenderskich stoją na nowo do dyspozycji, liczne nowe bazy znalazły się we władaniu Japończyków i całkowita inicjatywa spoczywa w ich wyłącznie rękach, co odnosi się w ogóle w stopniu przytłaczającym do wszystkich frontów państw Paktu Trzech.

Na Morzu Śródziemnym, po utracie tylu pancerników i krążowników i bezustannym bombardowaniu Malty, zaginął ślad po flocie brytyjskiej. Dowozy niemieckie do Trypolisu odbywają się bez przeszkód. I tutaj znać wysokie napięcie w obliczu spodziewanych bliskich wydarzeń. Flota sowiecka na Morzu Czarnym nie wychyla się ze swych kryjówek, a niemiecki front atlantycki stoi nadal niewzruszony i wyklucza wszelką akcję zaczepną z przeciwnej strony, zaś astronomiczne cyfry zatapianego tonażu alianckiego u wybrzeży angielskich, amerykańskich, afrykańskich i murmańskiego, potęgowane przez japońskie łodzie podwodne na zachodniej półkuli, usprawiedliwiają w pełni ponure słowa lorda Halifaxa: „Wiosna i lato tego roku wytrzymują porównanie z najcięższym okresem pierwszej wojny światowej. Straciliśmy wiele, a możemy stracić jeszcze więcej". S.

Generał Czas przeciw Anglii

Wojna musi być rozstrzygnięta w 1942 roku

ATENY, 11. 4. — „Dla kogo pracuje dziś czas", zapytuje grecki dziennik „Akropolis" w artykule, w którym czytamy m. in.: „Generał czas jest najpopularniejszą osobistością w angielskiej literaturze wojennej oraz w przemówieniach demokratycznych podżegaczy wojennych. Anglosasi żyją jeszcze wciąż wspomnieniami wojny światowej, zapominając przy tym, że w międzyczasie sytuacja ogromnie się zmieniła i że czynnik czasu nie stoi na usługach anglosasów, ale wprost przeciwnie, dopomaga armiom mocarstw Paktu Trzech. Ambasador sowiecki w Londynie w mocnych słowach apelował do aliantów, aby zapomnieli o roku 1943 i uzmysłowili sobie, że wojna musi zostać rozstrzygnięta jeszcze w r. 1942. W tym samym czasie premier angielski widział się zmuszony przyznać, że zmniejsza się tonaż handlowy stojący do dyspozycji aliantów oraz że nie brak innych trudności, z jakimi muszą borykać się Anglicy i ich alianci.

Okręt-pułapka wpadł w pułapkę

Zamiast Anglików uraczyły się masłem ryby morskie

BERLIN, 11. 4. — Wśród alianckich statków handlowych, o których zatopieniu koło wybrzeża amerykańskiego doniesiono w komunikacie wojennym z 8 kwietnia, znajdował się również okręt-pułapka przeciwko łodziom podwodnym. Jedna z niemieckich łodzi podwodnych zaatakowała parowiec o pojemności 3.000 brt. Doszło przy tym do zażartej walki, która toczyła się częściowo nad wodą przy pomocy artylerii, częściowo zaś pod wodą przy pomocy bomb głębinowych i torped. Okręt-pułapka, silnie uzbrojony w różnego rodzaju sprzęt bojowy, był jednak bezsilny wobec niemieckiej łodzi podwodnej i uległ zatopieniu dzięki zręcznie przeprowadzonemu atakowi torpedowemu.

Wśród zatopionych okrętów znajdował się dalej nowoczesny statek-chłodnia o pojemności 11.000 brt. Statek ten wiózł wielki transport mięsa i masła z Australii i usiłował przybić do pewnego punktu zbornego transportów konwojowanych na wybrzeżu amerykańskim celem przyłączenia się do transportu morskiego, udającego się do Anglii. Po 14-godzinnym zażartym pościgu łódź podwodna zatopiła ten statek.

Wyniki ciągnienia loterii liczbowej z 11 bm.

przedstawiają się następująco:

Pierwsze wywołanie	7
Drugie „	6
Trzecie „	84
Czwarte „	77
Piąte „	14

Londyn potwierdza zatopienie lotniskowca „Hermes"

SZTOKHOLM, 11. 4. — W Londynie zakomunikowano urzędowo — jak donosi Reuter — że lotniskowiec brytyjski „Hermes" zatonął.

Dotychczas jeszcze nie potwierdzono tam dalszych ciężkich strat w okrętach wojennych, jakie — według komunikatu japońskiej kwatery głównej — poniosła Anglia na wodach koło Trincomali u wschodnich wybrzeży Cejlonu.

RZYM, 11. 4. — Angielski lotniskowiec „Eagle" i kontrtorpedowiec Nr. 167 zawinęły do portu w Gibraltarze, jak dowiaduje się „Lavoro Fascista" z Gibraltaru drogą na Tanger, celem poddania się koniecznym naprawom.

Filmowa kariera ambasadora w spódnicy

P. Kołłontaj w chustce i p. Kołłontaj w cylindrze

SZTOKHOLM, 11. 4. (tp.) Z kariery ambasadorki Sowietów w Sztokholmie pani Kołłontaj, która w tych dniach ukończyła lat 70, wynika jasno co należy myśleć o dyplomatach sowieckich.

Pani Kołłontaj pochodzi ze starej petersburskiej rodziny arystokratycznej Mraźwińskich. Pierwszym jej mężem był wysoki oficer rosyjskiej armii carskiej nazwiskiem Kołłontaj. Prowadziła ona w Petersburgu życie rozpieszczonej, wytwornej damy z towarzystwa. Po przewrocie bolszewickim stanęła ona otwarcie po stronie bolszewików. Chcąc zadokumentować publicznie zerwanie z przeszłością, poślubiła wiele młodszego od siebie marynarza Dybenko. Dybenko był organizatorem krwawego przewrotu w Kronsztadzie. Takie postępowanie pani Kołłontaj pomogło jej do uzyskiwania coraz to lepszych pozycji kierowniczych w reżimie bolszewickim. Dzięki temu odgrywała ona kierowniczą rolę w dziedzinie wychowania bolszewickich dziewcząt. Znamienne światło na wykonywaną przez nią pracę rzuca fakt, że oddała ona do szkoły 14-letnią, znajdującą się w ciąży dziewczynę, prezentując ją dzieciom jako typowy przykład bolszewickiego macierzyństwa.

Kiedy p. Kołłontaj zestarzała się już, otrzymała stanowisko ambasadora sowieckiego w Sztokholmie. Tutaj, jako kobiecy ambasador Sowietów, wyszukała ona sobie bardzo wdzięczne zadanie wobec stojącej przeciw niej cywilizacji europejskiej sprawienia sobie szaty dyplomatycznej, odpowiadającej jej nowej godności. Zrodził się z tego jedyny w swoim rodzaju unikat odzieżowy, podobny do męskiego fraka i prawie zgodnego z przyjętymi formami cylindra.

P. Kołłontaj, która skończyła 70 lat, otrzymała obecnie od Stalina order czerwonej gwiazdy. Ponadto posiada ona również najwyższe odznaczenie sowieckie — order Lenina.

Baza USA w Honduras

BUENOS AIRES, 11. 4. — Stany Zjednoczone założyły w brytyjskim Honduras w miejscowości Belize, bazę lotniczą i flotową. W ten sposób Anglia traci swą ostatnią posiadłość na Morzu Karaibskim.

Brytyjskie Honduras należy geograficznie do obszaru Guatemali.

Kongres dziennikarzy w Wenecji

WENECJA, 11. 4. — W Wenecji odbyło się w piątek otwarcie pierwszego kongresu unii związków dziennikarzy narodowych. Do miasta Lagun przybyło 300 przedstawicieli prasy z 15 krajów. We czwartek wieczór zjechał do Wenecji szef prasowy Rzeszy dr. Dietrich.

Łączność pocztowa z Ukrainą

KRAKÓW, 11. 4. — Niemiecka Poczta Wschód podaje do wiadomości, że pomiędzy Gen. Gub. a obszarami generalnego komisariatu pocztowego Ukraina, podjęto ogólną służbę pocztową. Dopuszczone są na tych samych opłatach co w granicach Generalnego Gubernatorstwa zwykłe i polecone karty pocztowe oraz zwykłe i polecone listy do 250 gramów, z wyłączeniem doręczenia pośpiesznego. Przesyłki listowe muszą być zaopatrzone w uwagę „Ukraina", a ponadto opłacone pełną opłatą i doręczone przy okienku pocztowym. Opłaty należy uiszczać w gotówce.

Kanada obawia się desantów

LIZBONA, 11. 4. — Kanada zamierza zorganizować specjalne oddziały do obrony przed japońskimi strzelcami spadochronowymi, na wypadek gdyby ci podjęli próbę wylądowania na wybrzeżu Oceanu Spokojnego. Tworzenie takich oddziałów zapowiedział kanadyjski minister obrony kraju Ralston w Ottawie. Minister Ralston dodał, że 40 jednostek tej armii ma być utworzonych natychmiast z drwali i innych robotników, zwłaszcza na bezludnych obszarach brytyjskiej Kolumbii.

PRYWATNE

WŁADYSŁAW Ochowicz proszony jest o podanie swego adresu dla Lili Żd. do Administracji „Nr 15647“

[illegible] Jankiewi[illegible] [illegible]a lub jej ro[illegible] proszeni są [illegible] wiadomość o [illegible] Adam[illegible] Dy[illegible] m. 6 [illegible]w

HORACY Kwaśniewski Warszawa Złota 65. List wrócił. Proszę o adres „Wina“ Linki. 15745:

MANEK T. Przemyśl. Bronek prosi o wiadomość. Lwów: „Reklama“ Sykstuska 21. pod „Bronek“. 15818:

PAN który naznaczył listownie spotkanie [illegible] drugi [illegible] świąt. 12 [illegible] róg Krasic[illegible] a Mickiewi[illegible] proszę napi[illegible] Gaz. Lwow.

KUPNO — SPRZEDAŻ

PSA WILCZURA młodego natychmiast kupimy. Auto Union A-G. Lwów. Rozwadowskiego 65. 1076

KUPIMY natychmiast ręczną szczotkę do froterowania podłóg oraz maszynę do prania. Auto-Union A-G. Lwów, Rozwadowskiego 65. 1077

DZIEŁA TECHNICZNE nowsze niemieckie i polskie kupi Księgarnia J. Foltika, Lwów. Wehrmachtstrasse (Batorego) 30. 986

SPRZEDAM futro męskie wzrost średni, stan dobry — spód nurki jasne, pokrycie. Oglądać godz. 16—18 Lwów ul. Rybacka 6. m. 1. 15680

SPRZEDAM elegancką torebkę damską. Reetinę I. chromowaną, meszty zamszowe nr 34 męskie nr 40, koszule białe, ubranie, płaszcz zimowy wzrost 167, detektor na prąd. — Lwów. Tokarzewskiego 23/15. od 18—20-tej. 15691

AMERYKANKĘ — dziewięcio lub jedenastokolumnową dwukolorową kupię. Telefon 237-00 15662

KUPIĘ piec gazowy automat lub półautomat, umywalkę, blat kuchenny. Zgłoszenia: Lwów, Śniadeckich 2 Biuro. 15681

SPRZEDAM dwa UBRANIA — stan pierwszorzędny. — Lwów. Chmielowskiego 17. m. 1 od 1—4 popoł. 15692

KUPIĘ serwis obiadowy 6-osobowy. Zgł. Gazeta Lw.“ „Nr 15459“

KUPIĘ płaszcz zimowy ciemny — oraz buty czarne nr. 36 tylko pierwszorzędne. Zgłosz. Lwów, ul. Boberskiej 11. kolonia profesorska — lub Gazeta Lwowska Nr. 15467:

SIATKĘ do ogrodzenia parceli 40 metr. długą kupię Zgłoszenia Szarek, Lwów, ul. Rzeźnicka 18, II. piętro. 15357

KUPIĘ futro damskie, krymskie, w dobrym stanie, — pianino, buciki męskie nr 39. Listy: Adm. „Gaz. Lw.“ „Nr 15429“

KONKURS filatelistyczny! Nagrody pieniężne kilka tysięcy. Warunki: trzy złote. August Wasylecki, Trembowla, Galicja. 1056:

MATERACE, stół, kanapę sprzedam. Lwów, Hołówki 2, m. sześć. 15520:

DYNAMO - motor 220 volt na prąd stały sprzedam. — Ślusarnia, Lwów, Sienkiewicza osiem 15519

SPRZEDAM szafę registracyjną na akta i biurko, ul. Gródecka 63, mieszkanie 6, Lwów. 15521

UBRANIE pierwszorzędne na średniego, sukienkę, zegarek nowoczesny Longines, do sprzedania. Lwów, Domagaliczów trzy m. cztery. 15525:

KUPIĘ — wózek sportowy z budką, tylko w dobrym stanie. Zgłoszenia: Lwów. Piłsudskiego 21, m. 18, I. p. 15533:

SREBRNY lis nieużywany, wyjątkowy okaz do sprzedania. Lwów, Listopada 52, mieszkanie 2. J. Dob. od 18—20 godz. 15582

FUTRO damskie, seskinowe, płaszcz raglan nowy, marengo sprzedam. Oglądać: 2—4 g., Lwów, Nabielaka nr 67 m. trzy. 15470

SPRZEDAM: kostium, lekka wełna, sukienkę, shorty wszystko białe, oraz kostium granatowy letni. — Lwów, Zyblikiewicza 37, m. trzy — dzwonić 2 razy po południu. 15541:

SPRZEDAM suknię czarną jedwabną, — kamizelkę wełnianą, żakiet kostiumowy popielaty, suknię kwiatową, portfel. — Lwów, Pełczyńska nr 37, m. pięć, — między 1—4. 15580:

SPRZEDAM szafę kancelaryjną, sklepową. Lwów, ul. Piekarska 15, pracownia obuwia. 15539:

SPRZEDAM biały płaszcz pierwszorzędny stan — na średnią. Lwów — Klem. Tańskiej 1, m. cztery. 15538

ELEKTROKUCHENKI stanialy. Wykonanie przedwojenne gwarantowane. Tanie, fachowe naprawy elektrogrzejników, maszyn szyjących. TECHNOSERVICE, obecnie Lwów SYKSTUSKA 23. 15371

OBSŁUGA SKLEPÓW GALICJI POCZTĄ. Terminowa wysyłka. — Ceny hurtowe. — Igły maszynowe, ręczne. Nożyczki, dodatki. Części maszyn szyjących, — Artykuły Techniczne, Elektrogrzejniki, Spirale, szamotki, Baterie. — Latarki, Pilniki — Piły, Różne Narzędzia. TECHNO-SERVICE, Lwów, Sykstuska 23. 15372

KUPIĘ siodło i bryczkę na resorach w dobrym stanie. Wiadomość od 9—10, Lwów, Mochnackiego 21. 15544

ZAKUPIMY: PARAFINĘ — GORCZYCĘ OLEJ RYCYNOWY, olejek miętowy, lanolinę, wazelinę amerykańską, stearynę — WOSK PSZCZELNY, kamforę japońską, bolestycynę, lecytynę z jajek, mentol, — „JORDAN“ Lwów PLAC BERNARDYŃSKI 2. 15116

KUPIĘ OBRAZY dobrych malarzy płacę natychmiast Listy Gaz. Lwow nr. 14828

OBRAZY kupno-sprzedaż. Lwów. Sapiechy 5. 14771

PIANINO — albo dobry fortepian — kupię zaraz. Listy kierować do „Gaz. Lw.“ „Nr 15385“

KUPIĘ KILIM — 3x3.50 albo 1.50x7 m., LINOLEUM 1.50 około 10 m. RESTAURACYJNE KUCHENNE naczynia. Lwów. Kościuszki jeden, portjer. 15891

KUPIĘ elegancką torebkę granatową (nową) i granatowe czółenka 37—38. Zgł. Lwów. Tarnowskiego 50. I. p. m. 5. godz. 12—2. 15427

SPRZEDAM obraz Erba (piwonje) — Lwów. Stryjska 6 m. 3 od 18—20. 15428

LISA srebrnoczarnego sprzedam okazyjnie. Lwów — Głowińskiego siedemnaście — mieszkanie dziewiętnaście 15317

KUPIĘ podmuwkę bleu jedwabną pod płaszcz. Lwów — Jacka 7, m. pięć, od 2—3. 15382

OBRAZY malarzy polskich i zagranicznych stare i nowsze (nawet uszkodzone) oraz — sztychy kupię — „Gaz. Lw.“ „Nr 15245“

KUPIĘ APARAT DO POWIĘKSZEŃ FOTOGRAFICZN. ZGŁOSZ. LWÓW KRUPIARSKA 8. DRZWI 12 OD G. 9-10 i 15-16 15465

TRENCZKOT JEDWABNY PIERWSZORZĘDNY, NA WYSOKIEGO KUPIĘ. LISTY „GAZETA LWOW.“ „Nr 15416“

KUPIĘ LEICĘ — LUB INNY MAŁO - OBRAZKOWY APARAT. — Listy „Gaz. Lw.“ „Nr 15425“

ZARZUTKĘ wiosenną męską lub trencz, wzrost 170, tylko pierwszorzędne natychmiast kupię. Smolki pięć m. 18, Lwów. 15422

NAWÓZ SPRZEDAM. Lwów, ul. Chrzanowskiej 4. 15511

TRĄBKĘ oryg. — jazzową posrebrzaną sprzedam. — Lwów, Zapolskiej nr 13. 15501

TAPCZAN (panieński) i szafę — (ewent. antyk) na książki kupię. Listy „Gaz. Lwow.“ „Nr 15508“

MODNE duże biurka klubowe lub całe komplety kupimy. Listy „Gaz. Lw.“ „Nr 15572“

PIANINO krzyżowe, zagraniczne — nowoczesne czarne sprzedam okazyjnie. Lwów, Grottgera 10/5. 15618

KSIĄŻKI beletrystyczne w języku polskim, niemieckim, kupię. Zgłoszenia: Lwów, ul. Sykstuska 13, mieszkanie 6. 15617

KRYMSKIE futro modne niezniszczone, tapczan nowoczesny, sprzedam tanio. Lwów, ul. Grottgera 10/5. 15619.



— Wujaszku, chodźmy do mieszkania tych państwa obok. Tak bym chciała zobaczyć raz całego jelenia.

KUPIĘ psa młodego jamnika, łóżeczko dziecinne żelazne ze siatką. Lwów. Zofii 3 — m. 10. 15433

KUPIĘ koks większą i mniejszą ilość. Lwów. Zofii 5, II. p. lewo od 2—5 lub do 10 rano. 15442

SPRZEDAM maszynę do szycia Singera okazyjnie, meszty 43. Lwów. Żółkiewska 134. 15447

KUPIĘ ladę i szafę sklepową z półkami. Zgłoszenia: sklep. Lwów. Jagiellońska 16. 15436

SPRZEDAM „Niwelator“ najnowszy model. Wiadomość. Lwów. Zimorowicza 17 — m. 13. od godz. 19 15440

ZNACZKI pocztowe także pojedyńczo sprzedam Baczyński. Lwów. Akademicka 16 księgarnia. 15438

DENTYSTYCZNE artykuły i narzędzia, dostarcza: Dentaria, Pl. Akademicki 1, Lwów. Tel. 290-22. 15549

SPRZEDAM kredens, stół, krzesła szafę jasną, lustro duże, wszystko w dobrym stanie. — Lwów, ul. Krasickich 18, I. piętro, 2—2 a. 15514

SPRZEDAM wózek głęboki dziecinny. Lwów. Supińskiego 28/7. 15473

SPRZEDAM wózek sportowy — w całkiem dobrym stanie Lwów, Żółkiewska 145. III. piętro, m. sześć. 15588

SPRZEDAM kilim huculski, marynarkę sportową jasną narzutkę wiosenną Lwów. Krasickich 20. m. 1. 15611

UBRANIE jasne oraz pumpy — do sprzedania. Lwów Dekerta 8, m. dwa 15591

SPRZEDAM elegancki wózek sportowy z budką — „Konkona“. Lwów Bogusławskiego 16 parter, m. jeden, koło remizy (Pełczyńska). 15290

SPRZEDAM maszynę elektryczną do podnoszenia oczek pończoch — mogę nauczyć. — Lwów. Rewakowicza 11, m. 1. 15560

KUPIĘ tapczan ciemny orzech kaukaski w dobrym stanie. Listy do „Gaz. Lw.“ „Nr 15677“

ŁÓŻECZKO dziecinne w bardzo dobrym stanie kupię. „Gaz. Lw.“ „Nr 15624“

SPRZEDAM futro męskie czarne. — Lwów, ul. Lwowskich Dzieci 38/3. 15[illegible]

PIANINO KUPIĘ EWENT. DOBRY FORTEPIAN. REALNE POŚREDNICTWO POŻĄDANE. ZGŁOSZENIA OSOBISTE „REKLAMA“ — LWÓW, SYKSTUSKA 21, SKLEP LUB TEL. 108-62. 15621

ZA GOTÓWKĘ — kupuje obrazy malarzy polskich — przyjmuje w komis. KORZYŃSKI Lwów, Sykstuska nr 12. 15055

SPRZEDAM ubranie średniego, kostium popielaty — szczupłej, meszty sportowe 37, męskie 40, wszystko wysoki gatunek. — Kupię linoleum, kilka foteli, okrągły stół. Lwów. — kiosk — Akademicka. 15679

FILATELIŚCI żądajcie bezpłatnego interesującego — kompletu prospektów. Polski Dom Filatelistyczny — Warszawa, Marszałkowska 116. 1022

SPRZEDAM sukienkę elegancką czarną, niebieską letnią. Kalosze na $36^1/_2$ №. Sweter biały Lwów, Jabłonowskich 18, parter. 15688

KUPIĘ — dywan perski w dobrym stanie. Dokładny opis z podaniem nazwy, wymiary i ceny kierować do „Gaz. Lwow.“ pod 15069

MOTOR elektryczny 3 Km, 3 fazowy, 110—120 volt „Siemensa“ sprzedam. Listy „Gaz. Lw.“ „Nr 15697“

KUPIĘ łóżeczko metalowe, biało lakierowane lub też niklowe z siatkami nowe, albo w bardzo dobrym stanie. Lwów. św. Teresy 12. m. 7. od 3—5. 15665

PALMĘ — bardzo dużą, piękną sprzedam. Lwów, Ujejskiego 4/7. 15411

SPRZEDAM męski płaszcz ciemno popielaty, ubranie ciemne, czarny — płaszcz przejściowy na średniego mężczyznę, wszystkie rzeczy w bardzo dobrym stanie Listy „Gaz. Lw.“ „Nr 15410“

GRAMOFONY, PŁYTY, APARATY FOTOGRAFICZNE PRZYBORY — kupuje „FO-FO-RA“ Lwów. Chorążczyzny pięć. 995

KRYSZTAŁY — SREBRO, PORCELANĘ — kupuje i sprzedaje: JAN WOJTYCH, Lwów Akademicka osiem 1065

OBRĄCZKI, SYGNETY BRANZOLETY, z dostarczonych materiałów jedynie w aryjskiej firmie — JAN WOJTYCH. Rok założ. 1896. Lwów, Akademicka osiem. WARSZTATY GRAWERSKIE I ZEGARMISTRZOWSKIE. 1064

SPRZEDAM ubranie popielate, spodnie letnie, futro wzrost średni. — Lwów. Grottgera 1 a m. 1 od 1—5 15[illegible]

KUPIĘ dywan perski lub żywiecki Listy Gaz. Lwow. nr. 14839

NAJSTARSZA — aryjska firma JAN SELTENREICH, Lwów. — Plac Halicki 14. ZEGARKI, BIŻUTERIA, wszelkie naprawy zegarmistrzowskie i złotnicze. 978

POSZUKUJĘ irchę jelenią lub z sarny. Lwów, Teresy 20, m. dwa. 15299

SPRZEDAM palto na wysokiego. Kupię trenczkot. — Lwów, Warsztatowa pięć, parter. 15300

DOBRZE prosperujący interes (Pokój do śniadań) w ruchliwej dzielnicy sprzedam z powodu wyjazdu. Tylko poważne oferty do „Gazety Lw.“ „Nr 15360“

OBRABIARKI do drzewa i metali Robert K. Głowacki. Warszawa. Senatorska 17. telefon 6-31-52. 304

NARZĘDZIA stolarskie i ślusarskie oraz narzędzia pomiarowe. — Inż. Alf. Maciejewski — Warszawa, Senatorska 17. telefon 6-31-52. 303

KUPIĘ obrazów kilka dobrych malarzy natychmiast. Listy „Gaz. Lw.“ „Nr 14931“

CASANOVAS Memoiren. Sittengeschichte kupię. — Lwów. Snopkowska 8. drzwi 9. 15077:

KTO NADEŚLE zł. 4.— otrzyma broszurę „Mydło z odpaków“, 20 recept. Kraków, — skrytka 112, Gralikowski. 901

DENTYSTYCZNY fotel, spluwaczkę sprzeda skład artykułów dentystycznych. Irena Pyrkowa. Kraków. ul Asnyka 3. 1036:

SPRZEDAM letni płaszcz luźny damski wiśniowy, w bardzo dobrym stanie na średnią Lwów, Dekerta 14 m. 26. 15294:

KROWĘ dojną kupię. Lwów. Żyżyńska 35. m. 1. 15556

RECEPTURA ziołolecznicza dla wszelkich chorób do sprzedania. — Gaz. Lwow. 15639

KOPYTA, DREWNIAKI dodatki — pasty, kleje, przybory szewskie, — Szymanik i Niwiński, Warszawa, — Nowy Świat 3/24. 850

SPRZEDAM nowy kapelusz męski zielony, marki „Hückla“ nr. $55^1/_2$. — Lwów. Kochanowskiego 37 II. p. m. 6. oglądać 5—7 15488:

INSTRUMENT inżynierski uniwersalny, aparat fotograficzny „Retina“ sprzedam. — Lwów. Pełczyńska 7. Szczepańska. 15400:

SPRZEDAM ubranie męskie, trenczkot, pumpy pepito, zarzutkę męską, płaszcz i kostium damski, sukienkę, meszty męskie letnie czarne 41, koszule męskie poduszki, pierzynę, papierośnicę srebrną, niepełny serwis porcelanowy, okrągły stolik fornirowany, lampę, żelazko elektryczne, wałki tapczanowe. Lwów Żółkiewska 19 II p. m. 16. 15578:

KUPIĘ w dobrym stanie sportowy wózek dziecinny — Oferty: Gazeta Lwow. 15609:

SPRZEDAM kostium, sukienkę, — bieliznę damską, smoking, firanki, kapę, obrus, karty brydżowe. Lwów, [illegible] 76 m. 3. [illegible]

SPRZEDAM damski wolny wiosenny popielaty płaszcz suknię niebieską, wełnianą i bronzową jedwabną. Zgłoszenia Lwów. ul. Kordeckiego 33 m 14 między 9—12. 15615:

SPRZEDAM złotą branzoletę, nową torebkę. Lwów. — Tarnowskiego 24. m. 1. od 2. 15515:

SPRZEDAM serwis porcelanowy na 6 osób, kieliszki, — szklanki, kołnierz krymka bronzowa Oglądać od 5-tej Lwów. pl. Bernardyński 12. II. p. m. 5. 15712:

SPRZEDAM pantofelki czarne 36—37. kupię 38—39. Zamienię torebkę lakierową, czarną, prawie nową — na wiśniową. — Lwów. ul Zielona 39 m. 6. 15696:

KUPIĘ maszynę do pisania w dobrym stanie. Zgłoszenia Gaz. Lwow nr. 15690:

SPRZEDAM ubranie popielate rozmiar średni, lampę mosiężną, pięcioramienną salonową, poduszkę elektryczną, kołdrę wełnianą żółtą. — Lwów. Hausnera 15 drzwi 9. d 12 do 3. 15685:

SPRZEDAM ślubną białą suknię jedw., nocną koszulę, czarne półbuciki damskie 36 dziecinne meszciki 20, niemowlęcą poszewkę. Lwów, pl. Marjacki 5. m. 78. III. p. od 4—7. 15714:

SPRZEDAM sweterki damskie letnie, buciki brązowe 37, sukienkę czarną, żakiecik granatowy. Lwów Niewiadomskiego 5 parter (boczna Torosiewicza 15709

SPRZEDAM suknię szafę, lisa, stół. — Lwów. Żulińskiego 15/14. 15708:

SPRZEDAM kompletną WYPRAWĘ NIEMOWLĘCĄ i BUCIKI dla 4-letniego dziecka. — Można oglądać w godzinach 15—16. Lwów. Tarnowskiego 39 m. 4. 15707:

KUPIMY natychmiast kompletny elektromotor 4 PS nowy, lub używany w dobrym stanie. Möbelfabriken Betten-Heuer. — Lwów. Supińskiego 7. Tel. 220-81. 15729

SPRZEDAM meszty na korkach. — Gaz. Lwow. 15733

ANATOMIĘ porównawczą zwierząt domowych Elenbergera (niemiecką) sprzedam. Kupię buty oficerskie nr. 42—43. Lwów ul. Kętrzyńskiego 22. m. 5 od 2—5. 15725:

SPRZEDAM łóżeczko dziecinne lub zamienię za wózek. Lwów. Heninga 19. dzwonek z góry. 15724:

SPRZEDAM czarny płaszcz przejściowy na tęższą. Lwów. Kurkowa 36 m. 6 5—7. 15760:

SPRZEDAM dużą sztancę kulową, wannę, łóżko sprężynowe. Lwów ul. [illegible] 75. 157[illegible]

[illegible] wysokiego. [illegible] Lwów Akademicka 16 m. 6 15739

KUCHENKĘ gazową względnie kuchnię z bratrurą kupię. Lwów, Akademicka 16 m. 6 157[illegible]

SPRZEDAM [illegible] cr- [illegible] z [illegible] Lwów [illegible] Bogu[illegible]skiego 16 m [illegible] koło remizy (Pełczyńska). 1573[illegible]

KUPIĘ hełm fryzjerski. Zgłoszenia Gaz. Lwow. nr. 15706:

SPRZEDAM mandolinę włoską — „Catania“. Lwów. Łyczakowska 84 a Fryzjer. 15705:

DLA SŁABO SŁYSZĄCYCH aparat „Aukustic“ Siemensa okazyjnie do sprzedania. Lwów Łyczakowska 84 a. Fryzjer. 15704:

ROWER dziecinny do sprzedania i patefon w dobrym stanie. — Lwów. Zyblikiewicza 26 a m. 5. 15702:

SPRZEDAM jasną nowoczesną sypialnię. Tel. 243-43. 15701

SPRZEDAM fryzjernię w śródmieściu, dogodne warunki. Zgłoszenia Gaz. Lwow. 15700:

SPRZEDAM Singera maszynę nożną krytą prawie nową. Lwów. Bogusławskiego 16. m. 1. koło remizy. — (Pełczyńska). 15734

SPRZEDAM meszty nr. 38 i 39. obrus z serwetkami, jedwabną szafirową sukienkę. Lwów. Wyspiańskiego 26 m. 3. 15750:

SPRZEDAM dwa zegarki męskie — Doxa na rękę — Omega kieszonkowy patefon, 70 — płyt polskich, futro męskie. Lwów Liskiego 6 m. 9. (Bloki). (Boczna Żeromskiego). 15749

SPRZEDAM pantofelki białe zamszowe nr. 37. granatowe sportowe 36, spodniczkę crepe satin czarną i czarne aksamitne bolerko, białą milanes. damską koszulę nocną stan pierwszorzędny. — Lwów. Aleksandrowicza 18 m. 5. 15748:

DO sprzedania wózek głęboki biały w dobrym stanie. Lwów. Potockiego 54. m. 6. 15761:

WELON żałobny, sprzedam. Lwów. Limanowskiego 14 na dole w podwórzu (katolicz.) boczna Zamarstynowskiej. 15772

KUPIĘ tapczan 2 osobowy, biblioteczkę w bardzo dobrym stanie. — Listy do Gazety Lwow. nr. 15754

DO sprzedania łóżko metalowe niklowane z siatką sprężynową, oglądać można Lwów ul. Piekarska 15 II. p. ganek m. 12. 15753:

DO sprzedania froterka elektryczna na 110 v. 2 poszwy, 4 poszewki adamaszkowe, obrus na 6 osób kolorowy. Oglądać można od 4—6. — Lwów. Szeptyckich 31 m. 4. 15751:

MESZTY czarne łódki na słupkowym obcasie Nr. 38 nowe lub mało używane kupię natychmiast. Kochanowskiego 11. II. schody m. 17. — między 18—20. 15766

SPRZEDAM łóżko też z mosiężnymi wykończeniami i siatką, nasiadówkę blaszaną, samowar mosiężny, karnisze mosiężne z łapkami, lampy elektr. wiszące [illegible] dno i cztery [illegible] [illegible]

[illegible] na [illegible] buciki [illegible] nr. 37—38. [illegible] dać od godz. [illegible] do 7 po poł. — Lwów, ul. Ig[illegible]ska 19 I. p. (boczna Grochowskiej). 157[illegible]

NAUKA

LEKCJE FORT[illegible] PIANU I CYT[illegible] Prof. M. L[illegible] Lwów, pl[illegible] ki 7 II. p[illegible] 14783

WYUCZAM pisania na maszynach [illegible] niemieckim [illegible] polskim, [illegible] Lwów, Zyblikiewicza pięć. [illegible]

MŁODZIEŻOWEGO nauczyciela do uczenia 12-letniego chłopca za obiady lub opłatę [illegible] Lwów, Żółkiewska [illegible] 15654

WEZMĘ lekcje wszystkich [illegible]

TA[illegible] wany [illegible] Wieczysty [illegible] czyna naukę z [illegible] rzędowym [illegible] metodą [illegible] westra. Moi [illegible] którzy [illegible] mogą [illegible] turnie [illegible] Lwów. Kopernika 16, oficyna I. [illegible]

NIEMIECKIE [illegible] tylko Lwów, Głęboka [illegible]

Z DNIA

DZIŚ ZACIEMNIAMY:
POCZĄTEK 20.35 KONIEC 4.55

O przejęciu wymiaru sprawiedliwości

(tp) Dla przejęcia wymiaru sprawiedliwości w sądownictwie niespornym w sprawach ksiąg gruntowych i rejestrów zarządzono co następuje:

1) Toczące się postępowania prowadzi nadal ten sąd, w którym one zawisły, z zastrzeżeniem upoważnienia do przekazania według istniejących przepisów. Obowiązuje to odpowiednio do przechowywania rozporządzeń na wypadek śmierci i innych dokumentów w sądach lub u notariuszy. 2) Księgi gruntowe i księgi hipoteczne przekazuje się tym sądom, do których okręgu należą obecnie nieruchomości, do których się one odnoszą.

Dalsze paragrafy tego zarządzenia (Dz. Rozp. Nr. 24 z r. 1942) szczegółowo omawiają te wypadki, które mogły wystąpić przez przeprowadzenie granicy.

Rozporządzenie to nie odnosi się do samego terenu dystryktu Galizien, dotyczyć jednak może wielu jego mieszkańców związanych interesami z obszarami, na których to rozporządzenie staje się władnym.

Dziennik Rozporządzeń dla Gen. Gub.

z dnia 28 marca 1942 r. zawiera:

rozporządzenie o podatku przemysłowym (z daty 10. 3. 1942 r.); rozporządzenie o pośrednictwie praw wykonania utworów muzycznych w Gen. Gub. (z daty 20. 3. 1942 r.), zarządzenie o przeniesieniu pośrednictwa praw wykonania utworów muzycznych na Stagmę (z daty 21. 3. 1942 r.).

Z notatnika reportera

SKUTKI PICIA WÓDKI

(z) Przycinkiewicz Paweł. lat 43 (ul. 13-go Sierpnia 28) czuł nieprzeparty pociąg do alkoholu, który może zbyt często zaspokajał. Również i wczoraj wrócił do domu w „normalnym" stanie i nie mając z kim pogadać na temat: wódka jest wrogiem ludzkości, ale pojedynczym osobnikom nie szkodzi, rozpoczął tresowanie swego małego pieska, przy czym wpajał mu tę trudną sztukę za pomocą nieludzkiego bicia. Nie pomogły skowyty i wrzaski biednej psiny. W pewnym momencie jednak pies rzucił się na swego nielitościowego pana, który i tak z trudnością zachowujący równowagę runął na podłogę, uszkadzając po drodze kant komody i swoją głowę. Pierwszej pomocy niedoszłemu pogromcy musiał udzielić lekarz Pogotowia.

ZATRUCIE GAZEM

— Kusyszyn Anna, lat 72 (Teatyńska 25) zatruła się gazem świetlnym wskutek ułożenia się do snu przy otwartym płomieniu kuchenki. Sąsiedzi, zaniepokojeni jej nieobecnością wyważyli rano drzwi mieszkania i wezwali lekarza Pogotowia, który mimo braku samochodu udał się natychmiast piechotą na miejsce wypadku. Po udzieleniu staruszce pierwszej pomocy pozostawił ją na leczeniu w domu.

Karty żywnościowe na maj

(z) Zgodnie z instrukcją z dnia 19-go marca wydaną przez Miejski Urząd Wyżywienia zarządcom domów, są oni obowiązani do przedłożenia spisu wszystkich mieszkańców temuż urzędowi najpóźniej do 21-go bm. na formularzach, które będą im wydawane od 16 bm. Spisy mieszkańców żydowskiego pochodzenia należy sporządzić na specjalnych oddzielnych formularzach i przedłożyć do 25-go bm.

Zarządcy domów otrzymają również w Miejskim Urzędzie Wyżywienia dodatkowe karty żywnościowe nr. 2 dla wszystkich uprawnionych, a więc: pracujących i ich niezdolnych do pracy, a pozostających we wspólnym gospodarstwie domowym członków rodziny, dzieci do lat 16 i studiującej młodzieży, także i w tym wypadku, gdy nie należy ona do rodziny pracującego, dla inwalidów, emerytów chorych i osób ponad 60 lat pomocnic domowych (służących), starców i dzieci pozostających w zamkniętej opiece społecznej, członków klasztorów, kobiet w ciąży i z dziećmi do 1-go roku życia. Osoby te winny przedłożyć zarządcy domów odpowiednie zaświadczenie uprawniające, t. zn. poświadczenie pracy wydane przez dane przedsiębiorstwo czy biuro, Urząd Pracy, korporację stanową czy też lekarza. Zaświadczenie to należy złożyć najpóźniej do 20-go bm., przy czym w wypadku, gdy dana osoba nie może otrzymać zaświadczenia, do wydania takowego upoważnieni są zarządcy domów.

Zarządcy domów, otrzymają należne im kartki żywnościowe i dodatkowe nr. 2 na podstawie złożonych list i zaświadczeń, w czasie od 23-go do 30-go bm. Zarządcy domów są obowiązani do złożenia najpóźniej do dnia 4-go maja poświadczeń odbioru kart podpisanych przez odbiorców i uporządkowanych alfabetycznie.

Ścisły kontakt z Urzędem Pracy

winny utrzymywać wszystkie przedsiębiorstwa

(tp) Rozporządzenie z dnia 17. 12. 1941 wprowadziło w życie dystryktu Galizien rozporządzenie o ograniczeniu zmiany miejsca pracy z d. 22. 2. 1942, które od tego czasu w całej pełni jest stosowane. Zdarzają się jednak nieporozumienia wynikające z tego, że niektórzy sądzą, jakoby i na terenie dystryktu Galizien stosowane mogło być rozporządzenie z dnia 15. V. 1940 r., dotyczące tej samej materii, lecz odmienne w treści, które jednakowoż odnosi się tylko do innych dystryktów Gen. Gub. Różnica zasadnicza polega na tym, że na terenie dystryktu Galizien nie ma uprawnienia angażowania czy też zwalniania pracowników bezpośrednio przez urzędy, związki itp., a więc bez pośrednictwa Urzędu Pracy.

Ażeby więc w tym względzie wszelkie nieporozumienie usunąć, przytaczamy następujące uwagi w przedmiocie wykonania rozporządzenia obowiązującego na obszarze dystryktu Galizien:

1) Każda zmiana miejsca pracy zostaje ujęta przez władze, właściwe dla podaży pracy.

2) Wszelkie angażowanie sił roboczych wymaga zgody Urzędu Pracy. Każde wypowiedzenie stosunku pracy, bez względu na to, czy zamierzone jest przez przedsiębiorstwo lub administrację, czy też przez robotnika lub pracownika, może być uskutecznione dopiero po wyrażeniu zgody Urzędu Pracy. To samo dotyczy członków rodzin, którzy pomagają w przedsiębiorstwach lub gospodarstwach domowych.

3) Wyrażenie zgody następuje na wniosek. Obowiązek stawienia wniosku ciąży przy wypowiedzeniach na tej stronie umownej, która zamierza je uskutecznić — przy przyjęciu do pracy na przedsiębiorcy.

4) Wniosek należy postawić przed przyjęciem do pracy wzgl. przed wypowiedzeniem stosunku pracy i to w takim terminie, aby Urząd Pracy posiadał odpowiednio wystarczający czas dla przeprowadzenia ewent. dochodzeń.

5) Wniosek winien zawierać:

a) przy przyjęciu do pracy: dokładne personalia mającej się angażować osoby z zapodaniem jej adresu, zawodu i grupy zawodowej, ostatnie zajęcie, zamierzone zastosowanie w przedsiębiorstwie i uzasadnienie przyjęcia; b) przy wypowiedzeniu przez przedsiębiorstwo. dokładne personalia osoby, którą się zamierza zwolnić z pracy, zawód, grupę zawodową tej osoby, ostatnie zajęcie w przedsiębiorstwie i uzasadnienie zwolnienia; c) przy wypowiedzeniach przez pracobiorcę: podanie przedsiębiorstwa, zawodu, grupy zawodowej wnioskodawcy, uzasadnienie wypowiedzenia i zamierzenia po zwolnieniu z przedsiębiorstwa; d) we wszystkich przypadkach należy podawać przynależność narodową.

6) Urząd Pracy wydaje w ogólności rozstrzygnięcie na piśmie. Rozstrzygnięcie należy przechować i okazać przy kontroli przedsiębiorstwa.

Dla uniknięcia trudności, zaleca się najściślejszą współpracę z właściwym Urzędem Pracy we wszelkich sprawach związanych z podażą pracy i płacami robotniczymi, w szczególności wyłączne użycie pośrednictwa ze strony Urzędu Pracy przy angażowaniu do pracy, przez co też następuje ułatwienie opracowania spraw związanych z wypowiedzeniem stosunku pracy.

Nieszpory w Katedrze Ormiańskiej

Dziś o godz. 6-ej wiecz. uroczyste nieszpory w Katedrze Ormiańskiej. Śpiewy religijne w wykonaniu Celiny Nahlikówny (sopran) z towarzyszeniem kwartetu smyczkowego Andruchowiczówny.

Najmilsza i najświeższa aktualność: wiosna!

Parki, ogrody i plantacje w nowej szacie

(z) Mimo że wiosna kalendarzowa rozpoczęła się 21-go marca, istotne jej nadejście mogliśmy zaobserwować dopiero przed kilku dniami. Coraz silniejsze i cieplejsze promienie słoneczne obejmują miasto w niepodzielne panowanie, wypędzając bez pardonu ostatnie zimne podmuchy. A w ludzi wstępuje jakaś nowa ochota do życia. Z zakończenia zimy cieszą się wszyscy. Wyciągają z szaf i otrzepują z naftaliny fatałaszki, by w godnej szacie powitać wiosnę.

Ale cóż jest najpiękniejszym wiosennym ubiorem miasta, jak nie ogrody, parki i plantacje? Im też poświęca się obecnie najwięcej uwagi. Na plantacjach miejskich ukazali się pierwsi robotnicy, jeszcze przed końcem zimy, by oczyścić trawniki z zeschniętego listowia i uformować korony drzew. Tym „kosmetycznym" zabiegom poddają się najchętniej smukłe topole, przypominające piękne, dbające o swą linię, dziewczęta, podobnie jak i one zadzierające wysoko główki do góry. A gdy już wkrótce ustroją się one w zielone sukienki z młodych świeżutkich listków, jakiż to piękny będzie widok dla oka!

W cieplarniach wre gorączkowa praca. Ileż to kwiatów trzeba przygotować na godne powitanie naprawdę już ciepłych dni. Wprawdzie już niezadługo po zniknięciu resztek śniegu rozkwiecą się parki tysiącami bratków różnokolorowych, zamrugają krociami modrych oczek niezapominajek i roziskrzą się gwiazdami stokrotek, które cierpliwie czekały na tę chwilę pod puchową kołderką śniegu, ale bezpośrednio po nich muszą się ukazać kobierce pelargoni, chluby lwowskich parków,



(Z TYCH MAŁYCH SADZONEK WYROSNĄ WKRÓTCE PIĘKNE OKAZAŁE ROŚLINY)

begonf, salvii, fuksji i wielu, wielu innych kwiatów, wzrastających obecnie w dobrze opalanych cieplarniach. Dzisiaj nie przypominają one swym wyglądem przyszłych wspaniałości, natomiast już obecnie imponują ilością. W cieplarniach czeka 10.000 samych tylko pelargonii i aż 100.000 begonii-semperflorens. Zasadzone już w styczniu, są obecnie pikowane, t. zn. pojedyńczo przesadzane do skrzynek przez pracownice w ilości 3.000 sztuk dziennie. Jakże niecierpliwie oczekują one przesadzenia na plantacje, jak szybko starają się wzrastać. wynagradzając tym żmudną pracę włożoną dla ich pielęgnacji.

W okazałej cieplarni parku Stryjskiego duszą się pod wspólnym dachem piękne cudzoziemki — palmy. Brak im już tchu w tym ścisku, trwającym tak nieznośnie długo. O jakżeż tęsknią one za swą ciepłą ojczyzną, gdzie przez cały rok mogłyby rozkoszować się gorącymi promieniami słońca.

Już niedługo parki staną w [illegible] swej okazałości. Zaludnią się puste dziś drogi i ścieżki, zapełnią się przytulne cieniste ławeczki, a wraz z kwiatami cieszyć się będą słońcem roje beztrosko uśmiechniętych dzieci...

Na ślizgowcach przez morze Azowskie



Nasz oddział wywiadowczy ma dość oryginalne oblicze. Naciera on na wroga na ślizgowcach. Silnie naciągnięte łopocą żagle na lodowatym wichrze. Pędzimy na naszych ślizgowcach z szybkością 70 klm. na godzinę, pod dowództwem porucznika, któremu nie po raz pierwszy powierzono tego rodzaju misję. Mkniemy po grubej warstwie lodu u wybrzeży Azowskiego Morza.

Chodzi o ustalenie miejsca pozycji baterji artylerii dalekonośnej, która od wczorajszego wieczora ostrzeliwuje pozycje niemieckie. Zatrzymujemy się w odległości około pięciu kilometrów od nieprzyjacielskiego odcinka nadbrzeżnego. Tu gdzieś muszą stać działa nieprzyjacielskie. Lornety obszukują wybrzeże. Nagle olśniewa nas błysk. Rozlegają się strzały, a pociski rwą ponad lodem jak pioruny. Stanowisko poszukiwanej bateril zostało rozpoznane. Ale równocześnie i oni odkryli nasz oddział wywiadowczy. W odległości 200 metrów poza nami pada pierwszy granat. W ślad za nim dalsze. A więc odwrót! Cel wyprawy osiągnięty. Zanim jednak nasz oddział wykonał należyty zwrot, nowa niespodzianka. Ukazuje się samolot sowiecki i zniża się nad naszymi ślizgowcami w locie nurkowym. Już grzechocze pierwsza taśma karabinu maszynowego, kule rozbijają się o żelazne pancerze ślizgowców i o lód. Drugi nalot znajduje nasz oddział gotowym do obrony. Nasze karabiny maszynowe i broń ręczna plują żelaznym deszczem w górę. Niektóre strzały były widocznie celne, gdyż szum motoru cichnie i samolot znika. Wskutek wzrastającej odległości i zawiei śnieżnej działa sowieckie stają się również mniej groźne. Poza kilkoma dziurami w żaglach i zadrapań kawałkami odpryskiego lodu nasz oddział nie poniósł żadnych szkód. Z wzrastającą szybkością pędzą nasze ślizgowce w kierunku własnych linii. A oto nowa niespodzianka! Wśród chrzęstu płóz słychać trzask lodu. Podczas zwrotu jeden ze ślizgowców trafił na załamujący się lód. W czasie kilku sekund zaczyna on tonąć. Koledzy z sąsiednich ślizgowców ratują jednak załogę. Zanim poszkodowani zdążyli się otrząsnąć z nieoczekiwanej kąpieli, zaczynają grać niemieckie baterie. Słychać wybuchy granatów. To artyleria niemiecka niszczy wytropione przed chwilą przez nasz wywiad działa sowieckie.

MOBILIZACJA PRZYRODY

Dmie wichr — — — Olbrzymów chór
mocarny światu rzuca zew.
Prężą się mięśnie wielkich drzew,
Dobywa miecze bór.

Dmie wichr. — — Chmur czarnych rząd
sunie jak rząd potwornych dział.
Sinych błyskawic świeci lont,
nim padnie gromu strzał.

Dmie wichr — — — Budzi ze snów
drzemiące złomy dzikich skał.
I rusza w drogę skalny huf,
by zetrzeć się na miał.

Dmie wichr.. I z morskich wód
pian białych tworzy zwarty wał,
jak wielkie zwoje tajnych nut,
z których Bóg będzie grał.

W duszę wstępuje mrok, —
jak szary, ciemny grobów duch.
Żywiołów zbrojny krok
wypełnia trwożny słuch.

Maria Janina Wonschowa

Burma, jej mieszkańcy i bogactwa

Singapur jest jakby kłódką, która wisiała przy wschodniej bramie, prowadzącej do serca angielskiego imperium. Sercem tym są Indie. Burma jest skoblem umocowanym przy tej prowadzącej na Wschód bramie. Można go przesuwać w górę i w dół, z północy na południe. Grupa wysp Andamańskich, na południe od Burmy, otwiera boczne drzwi do zatoki bengalskiej. Po wodach tej zatoki w czasie wojny światowej krążył „Emden". Jej drogi wodne służyły również do tego, by zaopatrywać w ryż Indie Przednie. Indie bowiem spotrzebowują wiele ryżu i czerpią go z obfitującej w ryż Burmy.

Pomiędzy Indiami Przednimi a Burmą nie ma do dzisiaj połączenia lądowego. Natomiast ze wschodniej hinduskiej prowincji Bengalu prowadzi dobry, częściowo asfaltowany gościniec wojskowy do Imphal, stolicy księstwa Manipur, a więc aż do samej granicy Burmy. Ale stąd trzeba się przedostać ścieżkami w dół do rzeki Chindwin, która począwszy od miasta Sittaung możliwa jest dla żeglugi. Główna ścieżka, prowadząca przez las, jest długa na jakieś 100 km i w ciągu długotrwałego okresu deszczowego, to znaczy od kwietnia do października, jest po prostu nie do przebycia. Brytyjskie towarzystwa okrętowe, które posiadają monopol przewozu wzdłuż wszystkich południowo - azjatyckich wybrzeży, od Suezu i Basry do Singapuru i częściowo do Hongkongu, prowadziły przed wojną politykę, która sabotowała budowę dróg wzdłuż wybrzeży, a nawet dróg bocznych, mających na celu komunikację wewnętrzną. Dzisiaj przypuszczalnie Anglicy nie mogą odżałować tej swojej mało przewidującej polityki.

Ostatnie meldunki wojenne mówią o ataku japońskim na Mulmein. Dla znawców wschodniej granicy topograficznej Burmy nie jest to żadną niespodzianką. Od głównej linii kolejowej, która w Syjamie przebiega z południa na północ, odgałęzia się jedna linia na zachód, skąd prowadzi wygodna autostrada do Raheng, ale potem zaczyna się znowuż komunikacja „ścieżkowa". Jest jeszcze jedno połączenie północnych terenów syjamskich z Kentungiem i doliną [illegible] Irawadi [illegible] ta jednak nie [illegible] operacyj wo[illegible] [illegible] działy mogą [illegible] flankowej [illegible] -zyków na tym północnym odcinku burmańskim zagrażałoby bezpośrednio jedynej możliwości połączenia się Czang-Kai-Czeka z jego brytyjsko-amerykańskimi sprzymierzeńcami i dostawcami wojennymi. Japończycy mogliby się zjawić na terenie Burmy, idąc t. zw. drogą burmańską. W ostatnich latach dużo się o niej mówiło. Właściwa droga burmańska zaczyna się w Laschio, gdzie kończy się linia kolejowa. Komunikacja tą drogą jest skombinowana. Duże transporty, w których nie zależy na pośpiechu, przewozi się drogą wodną rzeki Irawadi aż do miejscowości Bhamo, gdzie przeładowuje się je na samochody ciężarowe. Na tej przestrzeni ma się do czynienia z olbrzymimi odległościami. Irawadi jest spławna na przestrzeni 1.500 km. Istnieją ze strony brytyjskiej projekty, aby w razie potrzeby zrezygnować z drogi burmańskiej i zbudować odpowiednią inną drogę, prowadzącą do hinduskiego Manipuru. Jest to jednak muzyka zbyt fantastycznie brzmiącej przyszłości.

Zresztą któż zaręczy czy Japończycy nie zajmą także północnej Burmy? Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że wobec takiej sytuacji Czang-Kai-Czek gotów jest część swoich wojsk oddać do dyspozycji Anglikom w celu obrony Burmy. Bo gdyby tak Burma wpadła w ręce japońskie, biorą w łeb ostatnie nadzieje Czungkingu.

Po ostatnich tak efektownych w swych skutkach atakach Japończyków całą nadzieją Anglików są Chińczycy, zwłaszcza o ile chodzi o południową Burmę. Anglia zapewniła sobie tę pomoc w zamian za dostawę broni.

Przyjaźń angielsko - chińska jest bardzo młoda. Jeszcze niedawno książę Kentungu przyjmowany był w Londynie z wielkimi honorami ponieważ z uporem zwalczał bandy nieregularnych wojsk chińskich. Dzisiaj musi gościć w swych wspaniałych ogrodach oddziały wojsk chińskich, przyjmując ich pomarańczami i racząc kawą, pochodzącą z własnych plantacyj.

Z 15 milionów mieszkańców Burmy tylko 9 milionów są to właściwi Burmanie. Jest to naród, który należy do rodziny tybetańsko-mongolskiej. Nie jest on więc właściwie spokrewniony z syjamsko-chińskimi narodami. Na wschodzie Burmy żyją Szanowie. Ci należą do rodziny ludów „thai". Słowo „szan" jest pochodzenia chińskiego i oznacza: „góre". A więc Szanowie to są górale. Portugalczycy przywieźli to słowo do Europy już zmienione w swym brzmieniu, jako „syjam" i stąd określenie „syjam" i syjamski, zamiast „thai". Poza tym możnaby naliczyć wśród mieszkańców gór Burmy półtora miliona Karów i wielu jeszcze o innych nazwach mieszkańców. Wszystko to są ludy bez żadnej fizjonomii politycznej.

Dużą jest liczba zamieszkujących Burmę Hindusów, wynosi ona 1 milion. Mieszka tutaj także około 200 tysięcy Chińczyków i około 30.000 ludzi rasy białej wśród ogromnej ilości mieszańców hindusko-burmańskich i anglo-hinduskich. Burmanie są usposobienia pogodnego, [illegible] parci i łatwo się zapalający. Dumni są ze swej przeszłości, z czasów, w których królowali ich wielcy królowie i rządzili ich prawodawcy. Anglicy mieli niemało kłopotu zanim ich zdążyli ujarzmić. O Burmę toczyły się aż trzy wojny. Jeszcze przed kilku dziesiątkami lat musiała Anglia utrzymywać w tym kraju garnizony z 40.000 ludzi. Później przechwalali się Anglicy, że potrafią utrzymać porządek w kraju, odpowiadającym wielkością swego terytorium Hiszpanii, przy pomocy tylko 4.000 ludzi. I to przeważnie krajowców. Tak samo szczycili się, że w Indiach Przednich wypada jeden żołnierz brytyjski na 2000 mieszkańców. Łatwo sobie jednak wyobrazić, jakiej ilości wojsk potrzebaby było teraz na wypadek wybuchu powstania przeciwko Anglii na tych terytoriach, tak trudnych i ciężkich do opanowania terenowego.

Jeszcze jedno „minus" dla Anglików. Otóż właśnie na zachodzie Burmy żyje 50-milionowy naród: Bengalczycy. Od jakichś 40 lat są oni najzupełniej uświadomieni narodowo i gotowi do akcji politycznej. Mogą oni uchodzić za jednolitą grupę narodową Indii Przednich. Wystarczy tylko wzniecić iskrę powstania, a obejmie ono tereny, wybiegające daleko poza Himalaje. A więc Anglicy mają odkryte tyły. Japonia dała Bengalczykom najlepszy przykład, jak to „nieznany", a raczej zapoznany naród może się nagle obudzić do życia aktywnego w najbardziej nowoczesnym stylu. Anglia nie może liczyć na Bengalczyków na wypadek konieczności obrony Indii. A nawet musi wziąć pod uwagę to, że fala narodowego powstania uzyskałaby poparcie w Bengalu.

Według wszelkich danych planowany jest atak Japończyków na pola naftowe, jakie leżą tylko 300 km na północ od Rangunu. W momencie obsadzenia ich odpada w bardzo poważnej części możliwość zaopatrzenia w naftę Indyj Przedn[illegible]n. A [illegible]łoby to konieczne, o ile [illegible]ałoby pod uwagę dodatkowy tonaż ok[illegible] [illegible]wy, jaki trzeba[illegible] doprowadzić [illegible] [illegible] nowy front be[illegible] [illegible]ki.

Bogactw natural[illegible] [illegible]siada Burma, nie d[illegible] [illegible]nieważ nie są o[illegible] dostępne. W ka[illegible] tego kraju s[illegible]

Lwów à la minute

Niespodzianka

Pan Teofil wstał dziś, jak to się mówi, „skoro świt" i już o godzinie 7-ej rano wyszedł z domu. O dziesiątej wrócił. Otworzył cichutko drzwi wejściowe i wszedł do kuchni. Prawowita małżonka pana Teofila trzepała właśnie dywaniki na ganku.

— Kundziu, jadłaś już śniadanie?

— A gdzieżbym jadła sama, czekałam na ciebie.

Pan Teofil był prawie wzruszony. Przez chwilę wyczyniał jakieś dziwnie tajemnicze miny, a potem powiedział najsłodszym głosem na jaki go tylko było stać.

— Kundziu, wyjdź z kuchni...

— Po co? Przecież śniadanie...

— Wyjdź z kuchni duszko. Ja sam dziś ugotuję...

— Cóżeś ty? Śniadanie będziesz gotował? Gdzieś ty chodził Teofil i co to znowu za wydziwiania?

— Ugotuję sam. Widisz Kundziu mam dla ciebie niespodziankę. Tak mi się jakoś udało... wyszedłem wcześnie z domu i właśnie trafiło mi się...

Prawowita małżonka pani Kunegunda popatrzyła na pana Teofila dziwnym wzrokiem. Co też ten stary zamyśla. Parcianą torbę gdzieś w kącie położył i jakieś miny robi. Ciekawa była bardzo, ale, że była wyjątkowo w dobrym humorze, ustąpiła.

— Masz tam kawę w szafce. Chleb leży na półce. Zrób raz śniadanie a ja sobie posprzątam.

Pan Teofil został sam. Trochę nieżgrabnie zabrał się do rzeczy. Zaczął grzać wodę, krajać chleb...

Kundzia sprzątała w pokoju, a wrodzona babska ciekawość, aż się w niej skręca. Co też ten stary wymyślił? Wyszedł rano z domu, zabrał torbę, coś tam przyniósł i powiada, że mu się trafiło. Nic innego tylko kupił pewnie słoniny, albo boczku. Choć kto go wie, może był na rogatce. Stare kamaszki gdzieś zapodział, może zamienił. Słonina przydałaby się, czemu nie, a może kupił masło? Pani Kundzia obliczała, kalkulowała ile też mógł dostać za kamaszki, a jak się wytopi ile zostanie smalcu, a ile odejdzie na skwarki i na skórę. No na skórze można zupę ugotować, a skwarki da się do kaszy. Była coraz bardziej niecierpliwa, ale nie chciała przeszkadzać, boć to przecież były jego stare kamaszki.

Po długiej chwili pan Teofil stanął w drzwiach trochę podniecony ale uśmiechnięty wesoło.

— Kundziu! na śniadanie.

Weszli oboje do kuchenki. Na stole stały dwa duże kubki mlecznej kawy, na koszyczku leżał równiutko pokrajany chleb, a na środku stołu... Pania Kundzię aż zamroczyło. Przetarła oczy, podeszła bliżej... nie wierzyła po prostu. Na środku stołu w glinianej miseczce stał duży pęk białych śnieżyczek...

Pan Teofil zrozumiał. Więc Kundzia nie czuła wiosny. Kundzia była po prostu wściekła [illegible] zawiedziona.

— Widzisz Kund[illegible]a, wiosna przecież. Żebyś wiedział[illegible] jak ślicznie za miastem... Kupiłem pół litra mleka, a potem, te białe kwiatuszki zbierałem, żeby ci zrobić niespodziankę.

— Niespodziankę?! Stary bałwan!! A gdzie słonina?

— Jaka słonina Kundziu?

— No za kamaszki?

— Kamaszki dałem do podbicia gumą, a to dla ciebie, wszystko się przecież budzi do życia... wiosna... i chciałem trochę radości w domu...

— Idiota! Romantyk!

Głośno trzasnęły drzwi, a pan Teofil, żeby dowieść prawowitej małżonce, że nie jest idiotą, usiadł do ozdobionego śnieżyczkami stołu i wypił z apetytem obie filiżanki smacznej mlecznej kawy.

M.